

GAZETA USTRONSKA

OSTATNI AKT

TRAGICZNY
POŻAR

LISTY

Nr 50(175)/94

15—21 grudnia

3000 zł

ISSN 1231-9651

CZYŚCI I ZADBANI?

Rozmowa z Ryszardą Szewc, kier. hotelu „Narcyz”.

Dlaczego ludzie zajmujący się w Ustroniu turystyką nie mogą dojść ze sobą do porozumienia?

Powinniśmy najpierw sprecyzować kim są „ludzie zajmujący się turystyką”.

Jest Towarzystwo Rozwoju Turystyki, są ludzie pracujący w gastronomii, którzy bazują głównie na turystach oraz domy wczasowe — hotele, które przecież żyją z turystyki.

Z Towarzystwem Rozwoju Turystyki współpracujemy i nie ma między nami żadnych nieporozumień. Gorzej jest z dotarciem do wszystkich, którzy świadczą usługi turystyczne. Wymagałoby to chyba głębszego spojrzenia na sprawę i zdecydowania co jest powodem tego, że jest akurat tak a nie inaczej.

Jak pani się wydaje, co jest takim powodem?

Ludzie przyzwyczaili się do tego, że zawsze zmagali się z problemami w swoim bardzo małym gronie. Trzeba też wziąć pod uwagę, że w Ustroniu jest ostra konkurencja i nie każdy chce się „odślaniać”. To może być powodem, choć nie musi, ponieważ dla mnie taki problem nie istnieje. Uważam, że konkurencja powinna istnieć, bo bardzo mobilizuje do pracy. Myślę, że ludzie są już trochę zniechęceni brakiem możliwości, trudnościami w dotarciu do potencjalnego klienta i nie dostrzeganiem przez miasto wniosków i problemów.

Często słyszy się właśnie takie wypowiedzi. Co należało by więc zrobić, żeby ta sytuacja się zmieniła?

Należy podkreślić, że Ustron żyje głównie z turystyki i lecznictwa. Tu potrzebne było by współdziałanie z władzami miasta. Trzeba zadbać o miasto, o jego estetykę i czystość, żeby goście nie jechali do Wisły czy Brennej. Jeżeli zadbamy o Ustron i stanie się on „perłą Beskidów”, wtedy wszyscy do nas przyjdą. Mieszkańcy muszą sobie uzmysłwić, że żyjemy z turystyki i nie nie wskazuje na to, by coś miało się zmienić.

Ustron w ciągu dwudziestu lat przekształcił się z miasta przemysłowego w turystyczne trudno więc chyba wymagać, żeby w tak krótkim czasie zmieniła się świadomość mieszkańców?

Wydaje mi się, że nasze społeczeństwo jest bardzo świadome i jest w stanie przejść tę metamorfozę. Tym bardziej, że domy wczasowe oferują wiele miejsc pracy dla mieszkańców Ustronia. Ostatnie wybory, które okazały się klęską dla kandydatów wystawionych przez TRT pokazały chyba, że ta świadomość nie jest tak duża jak się pani wydaje.

Może nasza kampania była trochę spóźniona, może źle zrobiona, może ludzie byli za mało znani. Trudno stwierdzić.

Co należałoby w tej kwestii zrobić?

Ludzie muszą zrozumieć z czego żyją. My robiąc promocję swojego domu proponujemy również miasto. Jeżeli zależy nam na tym, żeby w mieście było czysto to nie chodzi tylko o nasz własny interes, ale także o interes mieszkańców.

Miasto wydaje foldery, niestety niewiele domów wczasowych i hoteli się w nich reklamuje. Dlaczego tak się dzieje skoro zależy wam na promocji? Czyżby wyglądało to tak, że „każdy sobie rzepkę skrobie”, miasto swoje, a domy wczasowe swoje?

(cd. na str. 2)



6 grudnia po osiedlach krążyli Mikołaje.

Fot. W. Suchta

PRASA A DEMOKRACJA

Od 2 do 4 grudnia 1994 roku w Ustroniu odbywała się już druga konferencja dla dziennikarzy pod hasłem „Samorząd i demokracja w praktyce dziennikarskiej” zorganizowana przez Opolskie Centrum Demokracji Lokalnej oraz Fundację im. F. Ebeta. Organizatorzy Thaddaus Shape i Zofia Kupińska — zaprosili na nią ciekawych prelegentów. O reformie powiatowej uczestnicy konferencji — przedstawiciele samorządów, dziennikarze gazet lokalnych województwa opolskiego i katowickiego oraz lokalnych rozgłośni radiowych — dyskutowali z posłem Krzysztofem Janikiem, przewodniczącym Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej ds Reformy Powiatowej, prof. Michałem Kuleszą, współautorem programu pilotażowego oraz prof. Leonem Kieresem, marszałkiem Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego we Wrocławiu.

— Są duże szanse, aby ustawa powiatowa została uchwalona jeszcze przez Sejm tej kadencji — stwierdził M. Kulesza.

Zaś poseł K. Janik powiedział, że projekt reformy powiatowej opracowany przez UW jest dla SLD do przyjęcia.

(cd. na str. 4)

PRZYMIARKI DO TABLICY

1 grudnia w sali sesyjnej UM, Zbigniew Główka mówił o możliwości zainstalowania w naszym mieście tablicy informującej o wolnych miejscach noclegowych. Niestety niewielu kierowników domów wczasowych, hoteli i pensjonatów przyszło na to spotkanie. Tym, którzy zdecydowali się wysłuchać Z. Głównki, pomysł tablicy spodobał się na tyle, że postanowili w nim par-

tycypować. Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji UM poinformował nas, że wszyscy, którzy chcą zgłosić swój akces, a tym samym mieć możliwość informowania o wolnych miejscach noclegowych w swych obiektach, winni zgłaszać się do UM pok. nr 2 tel. 35-71 lub bezpośrednio do Z. Głównki — Bielsko Biala tel. 228-55. Podobna tablica funkcjonuje już w Wiśle. (ws)

CZYŚCI I ZADBANI?

(cd. na str. 2)

Nie zawsze informacja jest odpowiednio wcześniej podana. Nasz dom mógł znaleźć się w tym folderze, ale nie doszło do tego i to z wielu względów. Szczepie mówiąc nie mam koncepcji. Setki informacji, reklam zamieszczamy w katalogach, przewodnikach itp. Pomimo to są regiony Polski, z których goście w ogóle do nas nie przyjeżdżają. Konieczna jest więc współpraca z władzami miasta. Władze muszą nas postrzegać jako partnerów.

Jaka według pani powinna być rola miasta w promocji?

W mieście działa Centralna Informacja i Recepcja, z którą współpracujemy. Została ona stworzona, aby obsłużyć klienta, udzielić mu informacji i skierować go do domu wczasowego, który sobie wybierze. CiIR nie robi jednak promocji Ustronia, oczywiście może w niej pomóc, ale zadanie to spoczywa głównie na mieście. Wydaje mi się, że zamiast Wydziału Oświaty, Kultury i Rekreacji należałoby by powołać raczej Wydział ds. Turystyki, który zająłby się właśnie turystyką i promocją miasta. Powinno się zatrudnić profesjonalistów z tej branży, którzy nagłośnią Ustron w kraju i zagranicą. My bardzo chętnie będziemy współpracować z miastem, oczywiście na tyle na ile będzie to możliwe dla nas pod względem finansowym. Gość wydaje przecież w mieście dużo pieniędzy, więc na tym, żeby przyjechał właśnie do Ustronia powinno zależeć nie tylko domom wczasowym. Władze miasta powinny położyć duży nacisk na turystykę. Promując siebie promujemy również miasto. Kiedy byłam na targach we Francji promowaliśmy nie tylko „Narcyz”, ale również Ustron, Beskidy czyli Polskę. Francuzi bardzo ciepło mówią o Polsce, są zainteresowani naszą ofertą. Po zeszłorocznych targach gościliśmy już u siebie grupę francuską. Zresztą takie kontakty owocują później. Myślę, że efekty naszego uczestnictwa, w wielu zresztą, targach widoczne będą po pewnym czasie.

Czy w cenę pobytu gości wliczony jest koszt reklamy?

Zalutujemy to w formie odpisu od obrotu. Fundusz reklamy



Fot. W. Suchta

TO I OWO OKOLICY

Od 15 lat istnieje Liceum Rolnicze w Strumieniu. Ukończyło je dotąd 230 osób. Podstawowy kierunek kształcenia, to wiejskie gospodarstwo domowe.

★ ★ ★

Zespół Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszynie na-

wiązał współpracę ze szkołą rolniczą w Korinth (Dania). 25 uczniów przebywało tam na dwutygodniowej praktyce.

★ ★ ★

100 lat liczy budynek szkoły podstawowej w Hażlachu. Mury szkolne opuściło w ciągu wieku ponad 1800 uczniów.

★ ★ ★

Polski Związek Niewidomych organizuje cykliczne imprezy integracyjne swoich małych członków z dziećmi szkół i przedszkoli cieszyńskich. Je-

i reprezentacji uzależniony jest więc od obrotów firmy. Korzystamy z każdej możliwej reklamy.

Gdyby każdy z domów wczasowych przeznaczył choćby jedną czwartą swoich pieniędzy, które wydaje na reklamę, na wspólną promocję miasta i wszystkich obiektów to może wtedy działanie to byłoby bardziej skuteczne?

Chyba każdy woli reklamować się sam. Wspólna reklama obiektów nie jest dobrym pomysłem. Wspólnie można promować region, miasto, ale nie dom wczasowy czy hotel.

Chodziło mi raczej o np. wspólne zorganizowanie imprezy sportowej, która reklamowałaby Ustron. Można było by zaoferować nagrody, które ściągną dobrych zawodników, a oni prasę itd.

Każda duża impreza ściąga ludzi. Gdyby taka impreza miała zostać zorganizowana musiałaby odbywać się corocznie w tym samym terminie, żeby każdy kojarzył ją z Ustroniem. Wtedy takie ewentualne działanie miałoby sens. Na pewno reklama przez duże imprezy jest metodą.

Jaki jest status pani ośrodka?

Nasza spółka z o.o. dzierżawi obiekt od kopalni. Drugi taki ośrodek mamy w Zakopanem.

Czy „Narcyz” przynosi korzyści?

Jest opłacalny, zresztą dzięki temu funkcjonujemy. W tym roku wykorzystanych zostało 55% miejsc w hotelu, do końca roku liczba ta może zwiększyć się do 57%.

Na co najbardziej narzekają goście?

Na brak basenu. Sałę odnowy biologicznej, gier, saunę czy inne tego typu usługi zapewniamy im na miejscu.

Jaki procent gości korzystających z usług „Narcyza” stanowią obcokrajowcy?

Z tych 55% prawie połowa to goście zagraniczni — Niemcy, Belgowie, Francuzi, Duńczycy.

Jak oni postrzegają Ustron?

Generalnie bardzo im się podoba, są zaskoczeni taką ilością miejsc i tym, że każdy z domów wczasowych — hoteli jest w stanie prosperować pomimo tak dużej konkurencji. Narzekają przede wszystkim na drogi i czystość.

Czy zdarzały się w „Narcyzie” kradzieże samochodów?

Dotychczas nie. Były włamania. W okresach najbardziej atrakcyjnych zatrudniamy ochroniarzy, zakładamy alarmy i inne zabezpieczenia. Współpracujemy z policją.

Jaką przewiduje pani przyszłość dla Ustronia?

Nie chciałabym być złym prorokiem, ale jeżeli nic się nie zmieni to przypuszczam, że będziemy nadal trwać w tej stagnacji, w której już się znaleźliśmy lub może się ona jeszcze bardziej pogłębić. Powinniśmy stworzyć atrakcyjną ofertę właśnie dla tych zagranicznych gości upodabniając się do małych alpejskich miejscowości pełnych kwiatów, czystych i zadbanych. Na Zawodzie nie ma ani jednego skweru z kwiatami, a trawy na poboczach nie kosi się przez cały rok.

Czego najbardziej brakuje w Ustroni?

Hali widowiskowej, z której moglibyśmy korzystać przy organizowaniu konferencji. Mamy wielu kontrahentów, którzy chętnie zorganizowaliby konferencję w naszych domach-hotelach, ale brak sali, która pomieściłaby pięćset czy więcej osób sprawia trudności. Staramy się je jednak pokonywać.

Rozmawiała: **Gabriela Madzia**

dno z takich spotkań odbyło się na Filii UŚ. Bawiono się wspólnie przez kilka godzin.

★ ★ ★

460 prac plastycznych przygotowały dzieci z Trójwsi na konkurs „My i nasz region”. Wzięli w nim również udział szkolni artyści z Hrczawy i Piosku na Zaozlu i... wygrali.

★ ★ ★

40 lat temu zniknęła pod wodą wieś Zarzecze. Powstał tam zbiornik goczalkowski.

Mieszkańcy musieli opuścić domostwa i znaleźli się aż w 72 różnych miejscowościach. Latem tego roku spotkali się z okazji tego swoistego jubileuszu.

★ ★ ★

15 tys. osób zwiedziło w ub. r. Muzeum Beskidzkie w Wiśle. Placówka zorganizowała 8 wystaw głównych oraz szereg prezentacji członków grupy twórczej „Wiślanie”. Przybyło 66 eksponatów, w większości darowizny. (mk)

KRONIKA MIEJSKA



Fot. M. Czyż

W dniu 8 grudnia około godziny 8.30 funkcjonariusze KP w Ustroniu wykonując czynności służbowe na terenie os. Manhattan zauważyli, że z górnych pięter bloku nr 7 wydobywa się dym. O zaistniałym fakcie poinformowali komisariat, straż pożarną i pogotowie. Sami niezwłocznie przystąpili do ustalenia miejsca pożaru oraz sprawdzenia czy nie znajdują się tam ludzie potrzebujący pomocy. Pożar zlokalizowano w mieszkaniu nr 53. Rozpoczęto ewakuację sąsiadów. Prowadzenie akcji było utrudnione ze względu na wydobywający się dym. Do płonącego mieszkania weszli dopiero strażacy w maskach przeciwgazowych. W trakcie akcji okazało się, że w mieszkaniu pozostał dwuletni chłopiec. Matka z dwójką pozostałych zdążyła wcześniej opuścić płonące mieszkanie. W akcji gaszenia pożaru, która zakończyła się około godz. 9.30, uczestniczyło 6 sekcji Straży Pożarnej, w tym trzy zawodowe. Ogłędziny pogorzeliska, która z ramienia prokuratury prowadził Zbigniew Twardowski przy współudziale funkcjonariuszy policji, wykazały, że w jednym z pomieszczeń znajdują się zwłoki dwuletniego chłopczyka. Wstępna faza prowadzonego śledztwa pozwala przypuszczać, że przyczyną pożaru było wzniesienie ognia przez chłopca, który prawdopodobnie bawił się zapalniczką. Mieszkanie uległo całkowitemu spaleniu. Straty oszacowano na 400 mln zł. Uszkodzeniom uległy także sąsiednie mieszkania. Sporo trudności przysporzyło policji ustalenie tożsamości lokatorów, ponieważ jak się później okazało wynajmowali je oni od prawowitego właściciela, a sami nie byli nawet zameldowani w naszym mieście. (gab)

Wszelkie osoby chcące wspomóc ofiary pożaru proszone są o kontakt z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej.

★ ★ ★

Na ślubnym kobiercu stanęli:

3 grudnia 1994 r.

Małgorzata Zalejska, Katowice i Witold Marcinkowski, Jastrzębie Zdrój

★ ★ ★

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Helena Groborz, lat 92, ul. Świerkowa 12

★ ★ ★

Ponad dwadzieścia milionów złotych stracił przez nieuwagę pracownik kontoru wymiany walut w Centralnej Informacji i Recepcji. Jego błąd polegał na prostej pomyłce — franki belgijskie potraktował tak jak francuskie, które są droższe o sześć razy. Nieznany osobnik na tej transakcji zarobił tym samym sześć razy więcej niż się mógł spodziewać. Mimo wszystko poszkodowany pracownik CiR liczy na uczciwość i obiecuje nagrodę.

★ ★ ★

28 listopada w sali sesyjnej UM odbyło się otwarte zebranie zarządu Towarzystwa Wspierania Organizacji ZIO 2006 w RP. Obrady prowadził Andrzej Georg a przybyli na nie m.in. burmistrz Szczyrku Leszek Łaciak i Ustronia Kazimierz Hanus. Mówiono wiele o obiektach sportowych górskich miejscowości województwa bielskiego. Narzekano też na stan dróg i infrastruktury turystycznej.

Ci, którzy od nas odeszli:

Zuzanna Stekla, lat 81, ul. Grabowa 7

Ewa Bujok, lat 78, ul. Szwajcarii 20

Anna Frajfeld, lat 70, Os. Cieszyńskie 2/51

Stanisława Broda, lat 69, Os. Manhattan 3/31

Józefa Milczanowska, lat 73, ul. 3 Maja 6/4

Jan Dekarli lat 91, ul. Polańska 26

Jerzy Gomola, lat 56, ul. Orłowa 9

Ludwik Żmija, lat 81, ul. Lipowska 117.

KRONIKA POLICYJNA

2.12.94 r.

O godz. 2.40 na ul. 3 Maja doszło do kolizji drogowej samochodu marki Nysa i autobusu Autosan. Sprawcę zajęcia — kierowcę Nysy — ukarano mandatem karnym w wysokości 200 tys. zł.

2.12.94 r.

O godz. 2.40 w zakładzie szklarskim na ul. Daszyńskiego wskutek zwarcia w piecyku grzewczym doszło do pożaru warsztatu. Pożar wybuchł gdy właściciel wyszedł z zakładu do pobliskiego sklepu. Straty oszacowano na około 2 mln zł.

3.12.94 r.

O godz. 10.40 zgłoszono kradzież spod DW „Ondraszek” samochodu marki VW Golf, srebrny meta-

lik, na szkodę mieszkańca Rybnika. Wartość samochodu oszacowano na 300 mln zł.

3.12.94 r.

O godz. 22.55 po długotrwałym pościgu ulicami Ustronia patrol policji zatrzymał fiata 126 p. Piratem drogowym okazała się kobieta, a powodem ucieczki 2,72 prom. alkoholu we krwi.

5/5.12.94 r.

Funkcjonariusze policji ujawnili włamanie do hurtowni papierniczej sąsiadującej z hurtownią papierosów na ul. 3 Maja. Sprawcy po zerwaniu kraty weszli do hurtowni papierniczej, a następnie wybili otwór w ścianie i dostali się do hurtowni papierosów. Spłoszeni uciekli zabierając z hurtowni papierniczej komputer o wartości 40 mln zł.

STRAŻ MIEJSKA

1.12. — kontrolowano wspólnie z pracownikami Wydziału Ochrony Środowiska UM lokale gospodarcze pod względem ich uciążliwości dla środowiska naturalnego.

2.12. — ustalono sprawcę zanieczyszczenia betonem skrzyżowania ulic Grażyńskiego i 3 Maja. Winnego wezwano na komendę.

6.12. — przeprowadzono kontrolę tablic reklamowych na terenie Ustronia. W jednym przypadku nakazano naprawienie zniszczonej tablicy.

7.12. — wezwano na komendę mieszkańca Ustronia, który będąc w stanie nietrzeźwym zakłócał porządek publiczny.

7.12. — nakazano właścicielowi usunięcie wraku spychacza ze stożku Równicy.

Ze zbiorów Muzeum

W najnowszym numerze „Pamiętnika Ustrońskiego” nr 7, który ukazał się na początku listopada, Józef Pilch zaprezentował interesujące opracowanie dotyczące dziejów polskiego życia kulturalnego w naszym mieście. Zamieszczono tam wykaz wszystkich sztuk teatralnych wystawionych przez amatorskie zespoły poczynawszy od pierwszej w 1881 r. oraz fotografie niektórych spektakli. Zdjęcie zamieszczone poniżej nie zostało w „Pamiętniku” opublikowane. Pochodzi prawdopodobnie z lat 1945–48. Mamy nadzieję, że mimo teatralnej charakterystyki ktoś rozpozna siebie lub bliskich na tej fotografii i poda do Muzeum informacje dotyczące spektaklu.



Reprodukcja D. Dubiel

PRASA A DEMOKRACJA

(cd. ze str. 1)



Profesorowie: Troniewski i Buczkowski.

Fot. W. Suchta

Prof. L. Keres powiedział m. in.:

„Niewątpliwą słabością rozwiązań, przyjętych w 1990 roku jest odniesienie reformy do sytuacji gmin. Gminy są dzisiaj partnerem dla administracji rządowej, a stwierdzenie to dotyczy administracji centralnej i terenowej. Nie jest to sytuacja korzystna dla sprawności funkcjonowania państwa, mierzonej stopniem decentralizacji funkcji publicznych. W konsekwencji gminne społeczności samorządowe stanęły wobec administracji rządowej w pozycji strony, której ustawodawca przyznał kompetencje o wyrażnie lokalnym charakterze, bez możliwości artykułowania interesów bardziej ogólnych, wspólnych społecznościom lokalnym, zgrupowanym na terytorium wykraczającym poza granice poszczególnych gmin. (...)

Polska reforma samorządowa nie osłabiła w sposób istotny tendencji do centralizacji życia publicznego — raczej je umocniła. Przejawy formalnoprawne tej centralizacji widoczne są w uprawnieniach centralnego aparatu administracyjnego do oddziaływania na lokalne społeczności samorządowe (gminy). (...) Pozycja gmin winna ulec wzmocnieniu przez poszerzenie i utrwalenie ich kompetencji oraz ustabilizowanie sytuacji finansowej. Nie bez znaczenia jest też argument, by dać gminom i osobom sprawującym funkcje publiczne w samorządach terytorialnych czas do nabrania doświadczenia.”

Następnie dyskutowano nad relacjami pomiędzy samorządami a mediami. Mówił o tym m. in. poseł Andrzej Potocki. Kwestią przysparzającą najwięcej kontrowersji w tej relacji jest ustalenie roli jaką powinna odgrywać prasa lokalna.

— Obecnie prasa w ogóle, a prasa lokalna w szczególności powinna spełniać trzy zasadnicze role: informacyjną, kontrolną i edukacyjną. — powiedział prof. Piotr Buczkowski, Przewodniczący Komisji Sejmowej ds Samorządu Terytorialnego — Ma

ona przygotować społeczeństwo do funkcjonowania w systemie demokratycznym.

O sposobach budowania niezależności prasy mówił Jacek Kozłowski z Telewizji Polskiej S. A. Natomiast o tym jak powinna wyglądać gazeta uczestnicy konferencji mogli dyskutować z Maciejem Siembiedą, redaktorem naczelnym Gazety Opolskiej.

W programie konferencji nie zabrakło również elementów rozrywkowych. Oprócz bankietu uczestnicy konferencji pojechali do Czarci Kopyta. Rezultaty imprez widać było w sobotę rano, kiedy o 9.30 sala konferencyjna wypełniła się jedynie w 3/5.

Tematem ostatniego dnia konferencji była przyszłość samorządu lokalnego. Mówili o niej prof. Leon Troniewski, marszałek Sejmiku Samorządowego Województwa Opolskiego I kadencji, Ryszard Wilczyński, obecny marszałek Sejmiku Samorządowego Woj. Opolskiego oraz zaproszeni goście. Jednym z nich był szef URM Michał Strąk. Obecność jego była nie lada zaskoczeniem dla organizatorów i uczestników konferencji, gdyż rzadko się zdarza, że urzędnicy tak wysokiego szczebla zjawiają się na tego typu spotkaniach. Wizyta wicepremiera w naszym mieście została zdawkowo odnotowana przez środki masowego przekazu, może dlatego, że M. Strąk nie powiedział niczego nowego.

Szkoda tylko, że organizatorzy już po raz drugi zresztą nie pomyśleli o tym, żeby do dyskusji nad rolą prasy lokalnej zaprosić jej przedstawicieli z byłego powiatu cieszyńskiego.

Gabriela Madzia



Z Zawodzia minister M. Strąk pojechał do baru „Kubuś”, gdzie spotkał się z Zarządem Miejskim Polskiego Stronnictwa Ludowego w Ustroniu oraz ustronijskimi radnymi — członkami PSL. W spotkaniu uczestniczyli wojewoda Marek Trombski i przewodniczący Rady Miejskiej Franciszek Korcz. Mówiono o polityce informacyjnej PSL i rządu w środkach masowego przekazu, trwałości koalicji rządowej, polityce rolnej, reformie samorządowej i przygotowaniach do Kongresu PSL. Fot. E. Herzyk

OSTATNI AKT

W latach 1989-90 w Ustroniu, podobnie jak w prawie wszystkich miastach polskich, działał Komitet Obywatelski. Jego głównym zadaniem było przygotowanie naszej społeczności do wyborów samorządowych. Przypomnijmy, że KO wprowadził do Rady Miejskiej w wyborach 1990 r. 20 kandydatów. Poza przygotowaniem się do wyborów prowadzono też szereg akcji mających na celu integrację mieszkańców Ustronia. Jedną z głównych było prowadzenie różnych przedsięwzięć charytatywnych. Po zbiórkach odzieży, kwestach i głównie z prowadzonego sklepu z tanią odzieżą „Serduszko” wspomagano najbardziej potrzebujących. Nie wszystkie pieniądze wykorzystano i na koncie w Banku Śląskim pozostało około 18 milionów złotych.

— To ostatni akt działania Komitetu Obywatelskiego — stwierdził Lesław Werpachowski, gdy 6 grudnia 94 r. w sali sesyjnej UM zebrało się kilka osób, by zdecydować o przeznaczeniu pieniędzy i ostatecznym rozwiązaniu KO. Przyjęto zasadę, że zebrani będą proponować cele, na które przeznaczy się pieniądze, a potem wszyscy zdecydują komu faktycznie warto je przekazać.

Bogdan Keller zaproponował wspomnienie rodaków w Kazachstanie.

Lucja Chojłuj — Domu Opieki Społecznej w Poniwcu. Radia Maryja i Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi, Lidia Mieszek — TONN i Radia Maryja, Janina Małecka — parafii św. Klemensa, która z kolei przeznaczy pieniądze najbardziej potrzebującym, Natalia Tułeczka przychyliła się do wsparcia Radia Maryja i najbardziej potrzebujących. Zdaniem byłego przewodniczącego KO Lesława Werpachowskiego celem pierwszych akcji charytatywnych było kupowanie obiadów w szkołach dla tych dzieci których na to nie stać. Dlatego proponuje przeznaczyć pieniądze szkołom na obiady dla dzieci. Moje stwierdzenie, że przeznaczenie pieniędzy na jakiegokolwiek inne cele niż obiady dla dzieci będzie nieuczciwe wobec tych członków KO, których zabrakło na tym zebraniu, nie znalazło uznania, a wręcz stwierdzono, że nie wszyscy w działalność KO włożyli równą ilość pracy, więc nie wszyscy mogą teraz decydować o rozdziale pieniędzy i postanowiono rozdzielić 18 mln w następujący sposób:

— 12 mln zł na obiady w szkołach dla dzieci najbardziej potrzebujących,

— 3 mln zł na Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi,

— 1,5 mln zł dla Polaków w Kazachstanie,

— 1,5 mln zł na Radio Maryja.

Tym samym działalność Komitetu Obywatelskiego w Ustroniu dobiegła swego kresu. Wojśław Suchta

PLAN WYWOZU ŚMIECI Z MIASTA USTRONIA

Pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca

Nierodzim:

Harbutowicka, Wąska, Dobra, Łączna, Zabytkowa, Bładnicka, Szeroka, Boczna, Krótka, Wiklinowa, Kręta, Wiejska, Potokowa, Zagajnik, Katowicka, Gospodarska, Chałupnicza, Cicha, Graniczna, Skoczowska.

Lipowiec:

Przetnica, Górecka, Lipowska, Nowociny, Górna, Wesoła, Kręta, Wałowa, Mokra, Spokojna, Działkowa, Szkolna, Podgórska, Lipowski Groń, Krzywianiec, Czarny Las, Bernadka.

Hermanice:

Fabryczna, Długa, Nad Bładnicą, Golezowska, Wodna, Choinkowa, Wiśniowa, Steller, Sztwiertni, Wspólna, Kwiatowa, Miła Jasna, Jaśminowa, Owocowa, Porzeczkowa, Malinowa, Osiedlowa, Agrestowa, Różana, Sosnowa, Orzechowa, Folwarczna

oraz wszystkie budynki ADM znajdujące się przy w/w ulicach — co tydzień

Pierwsza i trzecia środa miesiąca

Zawodzie:

Kamieniec, Belwederska, Liściasta, Leśna, Źródłana, Okólna, Szpitalna, Uzdrowska, Radosna, Gościrowiec, Uboczna, Lecznicza, Sanatoryjna, Zdrojowa, Wojska Polskiego, Solidarności, Armii Krajowej, Kuźnicza, Nadrzeczna, Skalica

oraz wszystkie Domy Wczasowe na Zawodzie i budynki ADM znajdujące się przy w/w ulicach — co tydzień

Czwartek

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zacisze”

Pierwszy i trzeci piątek miesiąca

Polana i Jaszowiec:

Równica, Wysznia, Wczasowa, Turystyczna, Beskidek, Stroma, Chabrów, Palenica, Polańska, Żarnowiec, Złocieni, Wiślańska, Sucha, Furmańska, Orłowa, Grzybowa, Ślepa, Jastrzębia, Pod Grapą, Baranowa, Papiernia, Jodłowa, Świerkowa, Jaworowa, Bukowa, Grabowa, Topolowa, Klonowa, Brzozowa

oraz wszystkie Domy Wczasowe na Jaszowcu, Targowisko Miejskie i budynki ADM znajdujące się przy w/w ulicach — raz w tygodniu

Drugi i czwarty poniedziałek miesiąca

Centrum — lewa strona:

Partyzantów, Skłodowskiej, Reja, Kochanowskiego, Asnyka, Jelenica, Wierzbowa, Skowronków, Myśliwska, Kluczyków, Pasieczna, Gąlczyńskiego, Staffa, Kasprowicza, Tuwima, Spacerowa, 9 Listopada, Rynek, Brody, Piękna, Konopnickiej, Wantuły, Cieszyńska, Lipowczana, Stalmacha, Błaszczka, Cholewy, Stawowa, Komunalna, Obrzeźna, Tartaczna, Wiosenna, Dworcowa, Spółdzielcza, Kościelna, Strażacka, Polna, Krzywa

oraz wszystkie budynki ADM znajdujące się przy w/w ulicach — co tydzień

Druga i czwarta środa miesiąca

Centrum — prawa strona:

3 Maja, Daszyńskiego, Grażyńskiego, Ogrodowa, Traugutta, Bema, Sikorskiego, Dąbrowskiego, Sportowa, Wybickiego, Słoneczna, Aleja Legionów, Zielona, Mickiewicza, Pana Tadeusza, Grażyny, Hutnicza, Parkowa, Złota, Miedziana, Srebrna

oraz wszystkie Domy Wczasowe na Zawodzie i budynki ADM znajdujące się przy w/w ulicach — co tydzień.

Drugi i czwarty piątek miesiąca

Poniwiec i Brzegi:

Akacyjowa, Dębowa, Kasztanowa, Cisowa, Głogowa, Wiązowa, Jesionowa, Limbowa, Kalinowa, Lipowa, Bażantów, Olchowa, Drozdów, Słowików

oraz wszystkie Domy Wczasowe na Jaszowcu i Targowisko Miejskie.

UWAGA MIESZKAŃCY

Prosimy o zgłaszanie do Urzędu Miasta w Ustroniu tel. 34-79 pok. 25 przypadków utrudnionego lub niemożliwego dojazdu śmieciarki do posesji.

Mieszkańcy, którzy z uwagi na chorobę, kalectwo lub wiek nie są w stanie wynieść kubłów w wyznaczone dni przed posesję — proszeni są o zgłoszenie każdorazowo tego faktu w Z. O. M. „TROSEKO” (tel. 2975). Od tych osób pracownicy Zakładu odbierać będą kubły bezpośrednio z posesji. Pozostałym mieszkańcom przypominamy o obowiązku wystawiania kubłów przed posesją w wyznaczonym dniu w godzinach rannych (do godz. 7⁰⁰). Dla przypomnienia ponownie opublikowaliśmy plan wywozu śmieci wg. dzielnic.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta Uzdrowska Ustron

Ogłasza przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Ustron położonej w Ustroniu przy ul. Uzdrowskiej z rozpoczętą budową budynku mieszkalnego ozn. nr 3574/18 o pow. 1003 m² zap. w KW 27963 Sądu Rejonowego w Cieszynie.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 386.200.000,—
w tym: gruntu 165.500.000,—
składnika budowlanego 220.700.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 5 stycznia 1995 r. o godz. 10-tej w sali nr 24 Urzędu Miejskiego w Ustroniu.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej tj. 38.600.000,— należy wpłacić w kasie Urzędu do godz. 9-tej w dniu przetargu.

Bliższych informacji udziela Wydział Techniczno-Inwestycyjny Urzędu Miejskiego tel. 25-67.

Uchylenie się wygrywającego przetarg od zawarcia umowy skutkuje przepadkiem wadium.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

KOMUNIKAT

W związku z przygotowywaniem się do naliczania podatku od nieruchomości i podatku rolnego na 1995 rok (od budynków mieszkalnych, gospodarczych, letniskowych, campingów, garaży oraz budynków lub ich części zajętych pod działalność gospodarczą) oraz grunty przeznaczone pod działalność gospodarczą) prosi się wszystkich podatników, u których zaistniała zmiana mająca wpływ na wysokość podatku tj. zwiększenie lub zmniejszenie powierzchni ww. budynków lub ich części o złożenie oświadczenia o zaistniałych zmianach w terminie do dnia 10 stycznia 1995 roku w Wydziale Finansowym Urzędu Miejskiego w Ustroniu w pokój nr 6 i 7.

Nadmienia się, że budynki gospodarcze nie podlegają opodatkowaniu w gospodarstwach rolnych (powyżej 1 ha użytków rolnych) z wyjątkiem prowadzenia działalności gospodarczej. Opodatkowaniu podlegają również budowle związane wyłącznie z prowadzeniem działalności gospodarczej. Składanie rzetelnych oświadczeń jest obowiązkiem każdego podatnika.

Ogłoszenia drobne

Znakowanie samochodów — poniedziałek, środa, piątek — od 12 do 17. Ustron, ul. Stalmacha 7, tel. 26-01.

HOTEL MUFLON
zatrudni
recepjonistki i kelnerki.
Zgłoszenia osobiste w dyrekcji hotelu
Ustron, ul. Sanatoryjna 32.

Sprzedaż choinek z plantacji
Jan Gogółka
Ustron, ul. Skalica 6

Kupię gospodarstwo rolne w Ustroniu do 3 ha. Tel. Katowice 48-11-82.

Sprzedam garbusa 1973 r. Gliwice, tel. 179-12-15

Firma H.U. „Capri”. Pośrednictwo w Obrocie Nieruchomościami, Ustron, Daszyńskiego 40, pilnie poszukuje do wynajęcia (nie w celach turystycznych) mieszkań, domów oraz pokoi a także do kupna pensjonatów, willi, domów, gospodarstw, działek budowlanych na terenie Ustronia i okolicy.

PPH „Jaworex”
Wisła, ul. Jawornik 6a
tel. 33-41
Posiadamy do sprzedaży 170 szt. stolów okolicznościowych w kolorze czarnym o wymiarach 140 x 80 x 55 cm, po atrakcyjnej cenie 490.000 zł za 1 sztukę.

HARO

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE
spółka z o.o.
43-450 USTRON, ul. Lipowa 1, tel. 0-3584/2881
telex 035 455 haro pl

- Komputery ADAX, DEC, HP
- Drukarki EPSON i HP
- Dyskiety VERBATIM
- Telefony i faxy Panasonic
- Oprogramowanie Microsoft, Lotus, Novell
- Oprogramowanie użytkowe firm handlowych, usługowych, turystycznych
- Materiały eksploatacyjne
- Servis komputerowy

Sprzedaż w leasing i na raty (bez żyrantów)

DYŻURY APTEK

Od 17 grudnia rano dyżur pełni apteka Elba przy ul. Cieszyńskiej. 24 grudnia rano dyżur przejmuje apteka „Pod Najadą” przy ul. 3 Maja.



Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa,
ul. Hutnicza 1, tel. 2996

Wystawy stałe:

- „Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia”
- Ustronńska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczko
- wystawa i sprzedaż prac twórców ustronkich.

Wystawy czasowe:

- Najnowsze nabytki
- Neukirchen-Vluyn w fotografii
- 100-lecie wodociągów na Ziemi Cieszyńskiej

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00. W niedzielę po uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”
3 Maja 68, tel. 29-96

Muzeum czynne: wtorek godz. 9.00—16.00, od środy do soboty w godz. 9.00—13.00. Inne terminy zwiedzania mogą być ustalone po wcześniejszym zgłoszeniu zainteresowanych.

Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Galeria na Gojach — B. i K. Heczko
Ustron, ul. Błazczyka 19 — czynna codziennie

Galeria Grupy Ustronkich Twórców „Brzimy”
— wystawa stała CIR — Rynek 7

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 32-44)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych, rytmika, języki obce, informatyka, taniec towarzyski i współczesny, zespół wokalny, akrobatyka, rękodzieło artystyczne (makrama, tkactwo, haft i koronkarstwo), koło modelarskie, fotografika, koło teatralne i szachowe.

Imprezy kulturalne

15.12.1994 r. MUZYLA DLA SERCA
godz. 18.30 „Wieczór arii, pieśni i kołęd” w wykonaniu studentów Akademii Muzycznej z Katowic
czwartek GCR „Repty” — Szpital Promujący Zdrowie.

22 i 23.12.1994 r. KIERMASZ ŚWIĄTECZNY
godz. 10.00—17.00 oraz SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM
czwartek—piątek skwer przed Centralną Informacją i Recepcją
Rynek 7

Sport

16-17.12.1994 r. 4. Gwiazdkowy Turniej Koszykówki
godz. 9.00 w Ustroniu
piątek—sobota Szkoła Podstawowa nr 2

31.12.1994 r. 1. Sylwestrowy Bieg Narciarski
godz. 11.00 w Ustroniu
sobota Bulwary Nadwiślańskie — Zawodzie
(zawody uzależnione od śniegu)

UWAGA! Domy czasowe, hotele itp.: afisze — programy imprez odbierać można bezpłatnie w Centralnej Informacji i Recepcji — Rynek 7

EKUMENICZNE KONCERTY KOŁĘD

W okresie międzyświątecznym serdecznie zapraszamy na koncerty kołęd zatytułowane: „ŚWIEĆ GWIAZDKO ŚWIEĆ — KOŁĘDO LEC” wykonaniu połączonych chórów:

- Nauczycielskiej Estrady Ludowej „Czantoria”
- Chóru Ewangelickiego z Ustronia
- Chóru Katolickiego „Ave” z Ustronia Hermanic.

Wspólnie z chórmi gościnnie wystąpi Janusz Śliwka.

Dyrygować będą:

- Maria Cieślak
- Alicja Kaczmarek
- Marian Żyła

Koncerty odbędą się:

we wtorek, 27 grudnia 1994 r. godz. 16.30

w Kościele Katolickim św. Klemensa

w środę, 28 grudnia 1994 r., godz. 17.00

w Kościele Ewangelicko-Augsburskim Ap. Jakuba

W programie usłyszymy wiele nowych kołęd w bardzo ciekawej aranżacji i nowatorskim wykonaniu.

ZAPRASZAMY

✉ Listy do redakcji ✉

Można odnieść wrażenie, że w celu uatrakcyjnienia artykułu zjawiał się „Wilk w urzędzie” („Gaz. Ustr.” nr 48/94). Czy należy to uznać za właściwe, aby spotkanie z posłem Kazimierzem Wilkiem opatrzyć takim właśnie tytułem?

Przy okazji podaję wybór z „Parady tytułów” zamieszczony w opracowaniu Zbigniewa Isaaka pt. „Też z tej ziemi”:

„Wiadomości z rury wydechowej” („Traktor”)
 „Z doświadczeń ogniw dołowych TPPR — koło i członek zbiorowy TPPR w tartaku we Włoszczowej” („Przyjaźń”)
 „Koncert na cztery sikawki” („Express Ilustrowany”)
 „Dziewczęta są piękne na wzgórzach” („Trybuna Opolska”)

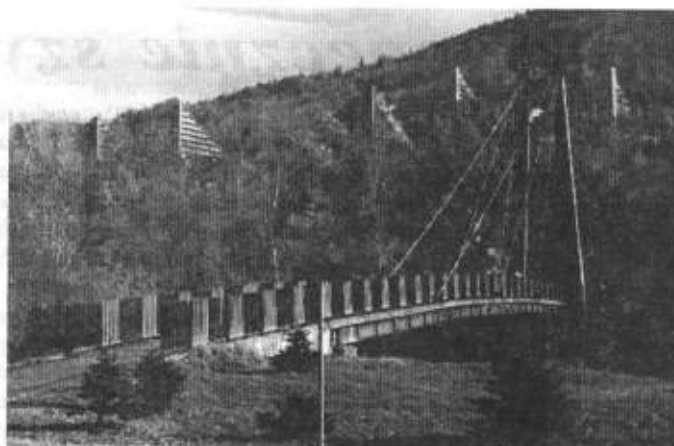
Józef Twardzik

W opracowanych materiałach na ostatnią Sesję Rady Miejskiej pt. „Kierunki rozwoju kultury i sportu w latach 1995-98” zawarta jest informacja, iż do roku 1990 realizacją imprez kulturalnych i sportowych w Ustroniu zajmowało się 8 etatowych pracowników (OSiR — 4 etaty, MDK — 3 etaty, UM — 1 etat), natomiast obecnie tymi samymi zagadnieniami poszerzonymi o promocję miasta i oświatę, przedszkola zajmują się tylko 3 osoby. Jako były, długoletni pracownik Urzędu Miejskiego czuję się w obowiązku sprostować to stwierdzenie oraz dokonać dokładniejszego wyjaśnienia tematu.

Przede wszystkim Ośrodek Sportu i Rekreacji był oddziałem bielskiego WOSiR-u. Jego działalność polegała na organizacji imprez sportowych i rekreacyjnych na terenie miasta i poza nim, zleconych przez zakłady pracy, instytucje i organizacje. Ponieważ rzeczywiście w Urzędzie Miejskim był tylko 1 etat inspektora d/s kultury, kultury fizycznej i turystyki, który oprócz koordynacji życia kulturalnego (w tym także Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej) zajmował się organizacją koncertów w Amfiteatrze oraz imprez miejskich — okazjonalnych i nie był w stanie jednoosobowo dobrze prowadzić zadań w zakresie sportu i turystyki, ówczesne władze miasta podpisały porozumienie z Dyrekcją WOSiR-u w sprawie organizacji ogólnomiejskich imprez sportowo-rekreacyjnych, musiał wypracować środki na swoje utrzymanie w wysokości 60%. Posiadał 3 etaty d/s organizacji imprez, w ostatnim okresie nawet 2 etaty.

Miejski Dom Kultury w Jaszowcu istniał głównie dla domów wczasowych tej dzielnicy, otrzymując od ich dyrekcji dotacje na działalność. Miasto partycypowało w kosztach funduszu płac (2 etaty d/s organizacji imprez).

Dziwi mnie fakt porównywania tego, co minęło z obecną rzeczywistością, kiedy właściwie wszystko uległo zmianie — sy-



Fot. W. Suchta

tuacja polityczna, struktura organizacyjna zakładów i instytucji, system organizacji imprez, zasady finansowania itd. Jeżeli w podanej liczbie 8 etatów zawarto także etaty podległych zakładów budżetowych (MDK) oraz obcych (WOSiR) — to dlaczego nie podano ilości etatów, w tym np. Muzeum — jako podległego zakładu budżetowego, które, jak wszystkim wiadomo, zajmuje się organizacją większości imprez miejskich, sprawując jednocześnie rolę placówki łączącej funkcje muzeum i domu kultury.

W związku z powyższym uważam temat jako nieporównywalny, a jeśli już porównywać pewne jego aspekty, to w sposób kompetentny, prawdziwy i bez przesady.

Podano również, że ZDK „Kuznik” ze względu na brak środków finansowych nie posiada programu działania.

W latach minionych Urząd — jako przedstawiciel administracji rządowej — podpisał umowę z Dyrekcją FSM o corocznym przekazywaniu ze środków miejskich określonej kwoty na działalność merytoryczną Domu Kultury (wywiad z kierownikiem ZDK Henryką Tambor — GU Nr3(76)/93 z 21-27 stycznia 1993 r.)

Nasuwa się wiele pytań:

1) Czy w obecnej sytuacji samorząd rzeczywiście nie jest w stanie takiej formy kontynuować,

2) czy Zakłady Kuźnicze z wpływów za wynajem sali widowiskowej i kawiarni nie mogą przeznaczyć jakiejś części na wszechstronne funkcjonowanie placówki,

3) czy w dobie modnych słów „sponsor”, „fundacja”, „promocja miasta” nie można znaleźć jakiegoś innego rozwiązania, aby wyjść naprzeciw trudnościom „Prażakówki” — placówki o takich tradycjach.

Zastanówmy się nad tym problemem poważnie, ponieważ za jakiś czas może być na wszystko za późno, a negatywne konsekwencje takich działań, spowodują na zawsze straty nie do odrobienia.

Historia przyjmuje wtedy postawę bardzo krytyczną wobec naszego pokolenia.

Elżbieta Sikora, Ustronie



Na osiedlu Manhattan prowadzone są prace przy ocieplaniu bloków mieszkalnych. Spółdzielnia „Zacisze” zleciła ich wykonanie PBO „Beskid”. Bloki są ocieplane metodą paronową — w oparciu głównie o styropian. Koszt ocieplenia jednego bloku wynosi 1 mld 700 mln złotych, częściowo pokrywany jest z budżetu państwa, z pieniędzy przeznaczonych na likwidację wad technologicznych. W przyszłym roku spółdzielnia zamierza ocieplić bloki nr 2 i 3. Fot. W. Suchta

PODZIĘKOWANIA

Dzieci Przedszkola nr 4 w Hermanicach dziękują Mirosławowi Dudzie za transport leżaków z Oświęcimia i państwu A. J. Kaczmarek za ofiarowane owoce z okazji Mikołaja.

Członkowie Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu dziękują Oddziałowi Banku Śląskiego w Ustroniu za przekazanie w listopadzie br. 10.000.000 złotych. To już druga poważna darowizna ze strony Banku wspierająca działania naszego Towarzystwa. Dlatego zamierzamy Oddział Banku Śląskiego w Ustroniu wyróżnić tytułem honorowego członka wspierającego nasze Towarzystwo.

Dyrekcja Przedszkola nr 3 oraz Komitet Rodzicielski dziękują gorąco wszystkim sponsorom za pomoc w zorganizowaniu „Uroczystości Mikołajkowej” dla dzieci. Za słodkie, niespodzianki oraz pomoc finansową swą wdzięczność chcemy wyrazić Kolei Linowej na Czan-torię, Alexado, Nadleśnictwu Ustronie, Sklepowi nr 8, CES, Ruch-Hajek, Sklep Zdrój, oraz E. Pilch, J. Baidys, państwu Janeczek, M. Mięclawek i J. Kral.

Łokropecznie szykowni ustróniocy!

Nale jo zech sie nie wszymnoł, że ta Hanka z Manhatanu jest tak łokropecznie obznajómiono z tórną naszą gwarą. Ale isto Hanka łod Śliwków mo przeca recht, bo jo też wiyom, że powiedzinyi hólca lebo cesta to jest niby to samo, ale kapke inksze. Po hólcy kiero je w mieście to sie chodzi miyndzy dómami, a cesta to już idzie dali z miasto od jednej dziedziny do drugij. Czasami jóm też nazywali my cysarskóm, bo była szyrzo przeważnie kładzióno kostkom.

Jeśli sie rozchodzi o tórną naszą gwarę kiera używają już jyny nasze starki i starziki to przeca nie jest gwarą ustrónsko jyny Śląsko Cieszyńsko. Starsi ludzie na dziedzinie prawiom po naszymu i dziecka od nich sie tego uczóm, a potym jak idóm do szkoły to majóm ciężko sie od tego odzwyczaić. Tak samo nasze mamulki i tatulki jak idóm do miasta cosikej kupić to czasym sie nie umióm dogodać w sklepie. Idzie tako starka i chce se kupić piynć zymel. Sprzedującó dziolucha rozdziawi gymbe i pyto sie pore razy co to sóm ty zymły.

Jak już tak sie rozchodzi o tórną naszą gwarę to to ni ma żodno godka ustrónsko, ale jest to gwara Śląska Cieszyńskiego kieróm sie downij porozumiywali wszyscy i mało kiery znoł inkszą mowę. Jeśli zaś sie rozchodzi o tyn słownik gwarowy i kierym jest pisane

przez Hanke od Śliwków w GU numer siedymaszteryet z trzidawacatego listopada to radzym ji pyndym polecieć do Cieszyna lebo przy jakij przileżytości przez tych co jeżdżą do Cieszyna kupila w cieszyńskiej księgarni na hólcy Głymbokij taki słownik kiery już drugi roz wydoł Józek Golec, bo piyrszy roz napisany sie już skończył pore roków tymu, a drugi lepszy kaj jest wiyncyj słów naszych — ale jeszcze nie wszyscy — jest w sprzedaży od tego roku. Jak by tam już nie mieli to możesie udać na hólce Stalmacha w Cieszynie, tamteż mieszkoł przed samom wojną Tadeusz Reger — chyba wycie kiery to był, no i tam jest kwatyr w kierymjest organizacyjo pod nazwóm Macierz Księstwa Cieszyńskiego i tam naisto jeszcze majom tyn słownik. Kapeczke tu piszym niejasni, bo kierysi se może pomyśleć, że to w tym domu kaj mieszkoł Reger, ale Macierz jest trzi lebo sztyry domy dali.

Tak przeca mi już kapeczke ulżyło, bo to jest łokropecznie szpatnie dodziubywać jedyn drugimu prawie że jo mom racyje a nie kiery inkszy. Przeca żadyn na świecie nima taki mondry, żeby wszyściutko wiedziół.

Najwiynkszy gorol z Wisły — tak mówią na mie niekierzy rodem z Cieszyna a bytym w Ustroniu Jonek z hólcy Asnyka

WSPOMNIENIA PANI JÓZEFY



Fot. W. Suchta

5 grudnia w Klubie Propozycji ze swymi wychowankami spotkała się Józefa Jabczyńska. Tego dnia w Oddziale Muzeum Zbiorach Marii Skalickiej nie było światła, lecz nie przeszkodziło to snuciu wspomnień przy świecach przez panią Józefę i grono jej podopiecznych z dawnych lat. Gdy czytała ulubione wiersze niezastąpiona okazała się latarka. Zyciorys, w którym momenty tragiczne przeplatają się z radosnymi znany jest czytelnikom GU. Po tym co usłyszeliśmy w Klubie Propozycji wiemy na pewno, że J. Jabczyńska do swej pięćdziesięcioletniej pracy pedagogicznej w Ustroniu dołączy jeszcze lata następne, o których za jakiś czas będzie znowu okazała porozmawiać. Wszak nie zaniechała swej aktywności społecznej. Możemy nadal spotkać ją w Ośrodku dla Niepełnosprawnych w Nierodzimiu, zobaczyć jak na ulicy dyskutuje z jakimś niesformym malcem. By nie zapomniano przeszłości opowiada o swym pobycie w obozie koncentracyjnym, o trudnych pierwszych powojennych latach. Te pokolenia ustroniaków, które na swej drodze spotkały panią Jabczyńską, bo tak właśnie ją nazywaliśmy, dobrze to wspominają, gdyż do końca życia ich charakterystyka naznaczona została ciepłem, dobrem i pasją społecznikowską swej wychowawczyni. To właśnie najdobitniej widać było wieczorem 5 grudnia w Oddziale Muzeum — Zbiory Marii Skalickiej. (ws)

POZIOMO: 1) niejedna w atlasie 4) element studni 6) karciane wino 8) dzielnica Warszawy 9) miara papieru 10) zegarek sportowy 11) powoduje chorobę 12) zniechęcenie 13) pada na sylabę 14) pociecha dziadka 15) owal 16) gruby powróż (wspak) 17) wezwanie albo zbiórka 18) dawny statek holenderski 19) szal, opętanie 20) czarodziej

PIONOWO: 1) gatunek kielbasy 2) mieszkaniac stolicy Wielkopolski 3) naszyjnik drogiocenny 4) też zupa 5) styl w sztuce 6) wytwórnia papieru 7) opieka sądowa 11) wieś in. 13) chęć przystąpienia

Rozwiązanie (hasło) powstanie po uszeregowaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania rozwiązań upływa 31 XII.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 46

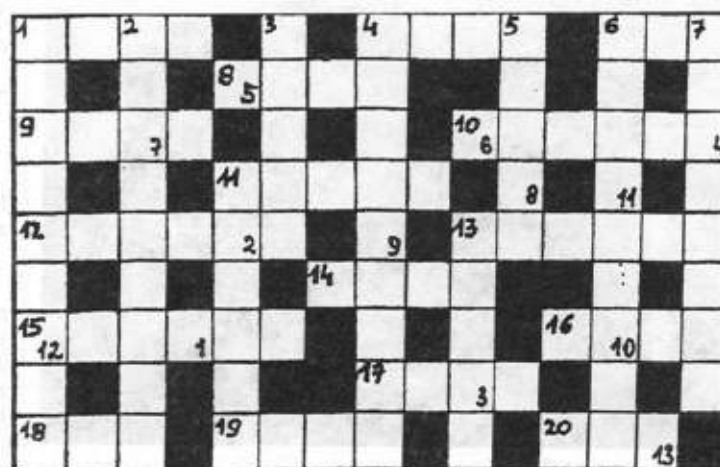
IDZIE SŁOTA

Nagrode 100.000 zł otrzymuje Małgorzata Myrmus z Ustronia, ul. Spółdzielcza 1/1.

Nagrode za rozwiązanie Krzyżówki nr 45 (LISTOPAD) otrzymuje Krystian Madzia z Ustronia, ul. Równica 15. Zapraszamy do redakcji.

Krzyżówka ze sponsorem nr 50

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



GAZETA USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-67 Zastrzegamy sobie prawo preredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—18.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyn ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszynie. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 8.12.1994 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 15.12.1994 r.